

Sygn. akt I Ca 162/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie: SSO Antoni Smus

SSO Iwona Podwójniak

Protokolant: sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa M. S.

przeciwko W. S.

o ochronę naruszonego posiadania

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 11 grudnia 2015 roku, sygnatura akt I C 619/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości na następujący:

1. przywraca powódce M. S. posiadanie psa rasy buldog francuski, maść pręgowana, (...) V. / (...) / chip: (...) urodzonego dnia (...) poprzez nakazanie pozwanej W. S. wydanie powódce M. S. tego psa;
 2. zasądza od pozwanej W. S. na rzecz powódki M. S. kwotę 373,00 (trzysta siedemdziesiąt trzy) złote z tytułu zwrotu kosztów procesu;
 3. nakazuje pobrać od pozwanej W. S. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 444,00 (czteryście czterdzieści cztery) złote tytułem zwrotu wyłożonych tymczasowo wydatków;
- I. zasądza od pozwanej W. S. na rzecz powódki M. S. kwotę 320,00 (trzysta dwadzieścia) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji.

Sygn. akt I Ca 162/16

UZASADNIENIE

Powódka M. S. w pozwie z dnia 19 sierpnia 2015 roku wniosła o przywrócenie utraconego przez nią posiadania psa rasy buldog francuski, samiec, maść pręgowana, (...) V. / (...) / chip: (...), ur. (...) na skutek przywłaszczenia przez pozwaną

W. S.. Powódka wniosowała również o zasądzenie kosztów procesu oraz o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Łasku oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu w kwocie 444 zł.

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach.

Pies rasy buldog francuski (...) V. urodził się w hodowli pozwanej W. S..

W maju 2014 roku powódka i pozwana uzgodniły, że pies zostanie przekazany powódce i zamieszka z nią w W.. Powódka odebrała psa na początku czerwca 2014 roku. Nie zapłaciła za niego.

Pies został zarejestrowany w Oddziale w W. (...) Związku (...). W rubryce właściciel wpisano M. S. i W. S..

Pies na stałe przebywał u powódki. Ona zajmowała się psem, utrzymywała go, zapewniała mu opiekę weterynaryjną i pielęgnację.

W. S. miała zabierać psa na wystawy zagraniczne. Tak było kilka razy. Po wystawie pozwana przekazywała powódce psa z powrotem.

W dniu 27 lipca 2015 roku pozwana odebrała psa w celu udziału w kolejnej wystawie. Psa przekazał pozwanej dobrowolnie mąż powódki. Po wystawie pozwana nie przekazała z powrotem psa powódce. Pies pozostał przy pozwanej.

Mając na uwadze powyższe sąd pierwszej instancji wskazał, że powództwo o przywrócenie posiadania psa nie jest zasadne.

Powódka była posiadaczką psa w rozumieniu przepisu art. 336 k.c. Można również mówić o naruszeniu posiadania. Skutkiem działania pozwanej powódka utraciła władztwo nad psem. Można również mówić, że naruszenie posiadania miało charakter samowolny – pozwana z przekroczeniem granic samopomocy odebrała swoją rzecz bez wykorzystania drogi sądowej.

Dalej sąd wskazał, że zarówno powódka jak i pozwana były współposiadaczkami samoistnymi psa. Posiadanie miało charakter pro indiviso. Wykonywanie współposiadania psa jest możliwe tylko w przypadku współdziałania wszystkich posiadaczy.

Skoro tak, to w sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 346 k.c. Sąd odwołał się do wykładni przepisu art. 346 k.c. zawartej w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1967 roku w sprawie III CZP 45/68 i wskazał, że w niniejszej sprawie właściciel dopuścił do samoistnego współposiadania osobę nie będącą właścicielem. W takiej sytuacji przyznanie współposiadaczowi ochrony prawnej przeciwko osobie uprawnionej nie ma żadnego usprawiedliwienia; w tym szczególnym przypadku współposiadania roszczenie posesoryjne nie przysługuje.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., a o kosztach sądowych – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację złożyła powódka.

Zarzucała naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 346 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy ze stanu faktycznego sprawy wynika, że między stronami był jasno podzielony zakres posiadania i pies miał przebywać na stałe u powódki, która miała nad nim pełne władztwo oraz zamiar posiadania, co wypełnia przesłanki zastosowania przepisów o ochronie posiadania.

Ponadto skarżąca zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią rozstrzygnięcia poprzez zastosowanie przepisu art. 346 k.c., podczas gdy Sąd ustalił zakres posiadania między stronami, nadto nie uzasadnił zastosowania przepisu art. 346 k.c.

Podnosząc powyższe, skarżąca domagała się zmiany wyroku i przywrócenie powódce posiadania oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu apelująca podniosła, że sąd jednoznacznie ustalił zakres posiadania. Pies na stałe przebywał u rodziny powódki, a pozwanej był wypożyczany na czas wystaw. W niniejszej sprawie ma zastosowanie przepis art. 344 k.c. w związku z bezprawnym pozbawieniem powódki posiadania psa.

Zresztą nawet gdyby przyjąć, że i powódka, i pozwana są współposiadaczkami psa, to między nimi został określony zakres współposiadania, co – stosując przepis art. 346 k.c. a contrario – upoważnia do rozstrzygnięcia o przywróceniu posiadania powódce.

Wreszcie skarżąca podniosła, że sąd pierwszej instancji nie wskazał na podstawie jakich przesłanek, czy też z jakich przyczyn uznał za właściwe zastosowanie przepisu art. 346 k.c., ograniczając się wyłącznie do zacytowania orzeczenia Sądu Najwyższego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja jest uzasadniona.

Niezależnie od oceny stosunków między stronami w zakresie odnoszącym się do prawa własności psa, w szczególności czy powódce przysługuje prawo współwłasności, czy też nie, która to ocena dla rozstrzygnięcia żądania w niniejszej sprawie pozostaje poza prawnym znaczeniem, to nie może podlegać kwestii, że powódka była posiadaczem psa w rozumieniu przepisu art. 336 k.c.

Powódka faktycznie władała psem z wolą wykonywania posiadania dla siebie. Posiadanie powódki przez cały czas w toku niniejszego procesu przyznawała również pozwana, która wskazywała, że pies przebywał w W., że to ona zaproponowała powódce, że pies może być u powódki. Podawała również, że wcześniej, kiedy zabierała psa na wystawy, to go oddawała z powrotem powódce.

W takim stanie rzeczy, pomijając czy posiadanie powódki winno być kwalifikowane jako posiadanie samoistne czy też posiadanie zależne, niewątpliwie powódka posiadała przymiot posiadacza – wykonywała faktyczne władztwo wobec psa, przynajmniej w zakresie posiadania zależnego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka posiadaczem była i że pozwana, zatrzymując psa po wystawie na Litwie, naruszyła samowolnie posiadanie. Odmówił jednak ochrony posesoryjnej powódce, uznając, że w sprawie ma zastosowanie przepis art. 346 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 344 § 1 k.c. przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

Natomiast w myśl przepisu art. 346 k.c. roszczenie o ochronę posiadania nie przysługuje w stosunkach między współposiadaczami tej samej rzeczy, jeżeli nie da się ustalić zakresu współposiadania.

W ocenie sądu okręgowego stanowisko, że ochrona posesoryjna jest wyłączona z racji przepisu art. 346 k.c. nie ma podstaw.

Podzielić należy zarzut apelacji, że w niniejszej sprawie nie występował stan współposiadania psa przez powódkę i pozwaną. Współposiadanie występuje wtedy gdy jednolite – identyczne w zakresie charakteru – posiadanie rzeczy wykonuje kilka osób. Tymczasem w niniejszej sprawie posiadanie było wykonywane przez powódkę. Nie może podlegać kwestii, że pozwana wydała psa powódce i przeniosła na nią posiadanie. Faktyczne władztwo nad psem sprawowała tylko powódka. Takiej oceny nie zmienia okoliczność, że pozwana zabierała psa na wystawy. Przeciwnie, z niespornych ustaleń w sprawie w sposób jednoznaczny wynika, że pozwana za każdym razem – aż do zatrzymania psa po wystawie w lipcu 2015 roku – zwracała go powódce. Powyższe potwierdza wykonywanie faktycznego władztwa nad psem przez powódkę – zgodnie z ustaleniami – w tym zakresie niekwestionowanymi przez pozwaną – że pies będzie przebywał z powódką, że to powódka będzie mieć psa w posiadaniu.

Skoro tak, to – poprzez wydanie przez pozwaną powódce psa w maju/czerwcu 2014 roku – nastąpiło przeniesienie posiadania psa i było ono wykonywane przez powódkę aż do lipca 2015 roku w sposób nieprzerwany (poza czasową nieobecnością psa, kiedy pozwana zabierała go na wystawy i po ich zakończeniu zwracała psa powódce).

W takim stanie rzeczy brak podstaw dla oceny, że powódce nie przysługuje ochrona posesoryjna z art. 344 § 1 k.c. Bez wątpliwości pozwana samowolnie naruszyła posiadanie powódki. Samowolność wynika z tego, że pozwana nie zwróciła powódce psa – tak jak czyniła to dotychczas – po jego udziale w wystawie. Roszczenie jest zatem uzasadnione, nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza, ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym. Pozwana nie przedstawiła dowodu, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia przez nią posiadania jest zgodny z prawem.

W sprawie o przywrócenie posiadania przedmiotem badania jest jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia; nie rozpoznaje się prawa ani dobrej wiary pozwanego (art. 478 k.p.c.).

Niezależnie od powyższego – nawet gdyby przyjąć stan współposiadania psa przez powódkę oraz przez pozwaną – to przepis art. 346 k.c. także nie wyłączałby ochrony posesoryjnej powódki, a to z uwagi na to, że w okolicznościach niniejszej sprawy należałoby przyjąć, że zakres współposiadania został przez strony ustalony.

W niniejszej sprawie nie może więc podlegać kwestii, że powódka była posiadaczką psa, a pozwana dopuściła się samowolnego naruszenia posiadania psa, zatem powódce przysługuje ochrona posesoryjna, której – wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji – nie wyłączała regulacja przepisu art. 346 k.c., która w sprawie – z przyczyn omówionych powyżej – nie miała zastosowania.

W takim stanie rzeczy – uznając zasadność roszczenia powódki – zaskarżone rozstrzygnięcie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić i przywrócić powódce M. S. posiadanie psa poprzez nakazanie pozwanej W. S. wydanie powódce M. S. tego psa.

W konsekwencji takiego orzeczenia, zważywszy wynik sprawy, przegrywająca pozwana winna zwrócić powódce – na zasadzie przepisu art. 98 k.p.c. – koszty procesu za pierwszą i drugą instancję – w wysokości 373 zł za pierwszą instancję (200 zł – opłata od pozwu, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 156 zł – opłata za czynności adwokata) oraz w wysokości 320 zł za instancję odwoławczą (200 zł – opłata od apelacji, 120 zł – opłata za czynności adwokata).

Ponadto pozwaną obciąża również obowiązek zwrotu kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa – w wysokości 444 zł – na zasadzie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności nie miał podstaw – także z uwagi na to, że niniejsze rozstrzygnięcie, jako podjęte przez sąd drugiej instancji, jest prawomocne z chwilą jego ogłoszenia i jako takie podlega wykonaniu.

/